

Żegnamy stare, witamy nowe

Rok 2024 dobiegł końca i jest to doskonały moment na przyjrzenie się ubiegłorocznym radościom, wspomnieniom, wszystkiemu, co udało się nam osiągnąć, a czego nie udało się zrobić. Żyjemy w burzliwych czasach międzynarodowych konfliktów zbrojnych, intensywnych przemian politycznych i katastrof naturalnych. Nie nad wszystkim możemy zapanować, ale na wiele zjawisk mamy pośredni wpływ. Pamiętamy ubiegłoroczną powódź na południu Polski, liczne lokalne podtopienia przy jednoczesnej suszy hydrologicznej i rekordowo niskim poziomie m.in. Wisły. Musimy zdawać sobie sprawę z tego, że zjawiska klimatyczne z którymi zetknęliśmy się w 2024 r. to nowa rzeczywistość, do której musimy się przygotować w przyszłości również w naszym kraju.

Globalny wzrost temperatur pokazują dane zbierane przez międzynarodowe instytucje. Według NOAA (National Oceanographic and Atmospheric Administration) globalna temperatura powierzchni Ziemi w okresie od stycznia do listopada 2024 roku była najwyższa w 175-letniej historii pomiarów, wynosząc 1,28 st. C powyżej średniej z lat 1901-2000. Wzrost globalnej temperatury nasila zjawiska pogodowe, m.in. poprzez podnoszenie temperatury wód oceanicznych i morskich. Wiemy, że jeżeli temperatura wód jest wyższa, to wszystkie procesy z nią związane i w niej zachodzące również się nasilają. Przykładem tych procesów jest wspomniana wcześniej powódź z września 2024 roku w południowym dorzeczu Odry w Polsce i Czechach oraz innych krajach Europy Środkowej. Spowodował ją chłodny niż, który cyklicznie sphywa z okolic Wielkiej Brytanii na południe Europy w stronę Zatoki Genueskiej. Tam zwykle nabiera wilgoci i wędruje w naszym kierunku. Następnie zderza się z ciepłym powietrzem nad Europy Wschodniej, a wilgoć zmienia się w deszcz. Z drugiej strony wysokie temperatury przyczyniają się do zjawiska odwrotnego – do suszy, która w mijającym roku według Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa - PIB wystąpiła w całej Polsce między 11 lipca, a 10 września. Tak więc wzrosty temperatur powodują, że nawet jeśli spada deszcz, to bardzo szybko ta woda znika właśnie przez parowanie. Ten czynnik w dużym stopniu przyczynia do rozwoju suszy rolniczej. Mokra ostatnia zima i początek wiosny 2024 roku spowodowały tzw. wezbrania roztopowe, co nieco opóźniło suszę. Jednak cieplejsze jak zazwyczaj miesiące wiosenne, a przede wszystkim letnie i jesienne, spowodowały, że woda dość wcześnie zaczęła odparowywać co wywołało suszę. W związku z nagłymi zmianami klimatu ważne okazało się zmniejszanie negatywnych skutków zjawisk klimatycznych m.in. przez gromadzenie wód opadowych.

Jak widzicie zmiana daty w kalendarzu nie do końca daje możliwość pożegnania starego, ale zawsze jest nadzieja na nowe, lepsze życie, nowe rozwiązania.

Nowy Rok to zawsze czas refleksji i wyznaczania celów na przyszłość. Wśród postanowień warto znaleźć miejsce na te, które pomogą nie tylko nam, ale i naszej planecie.

Wszystkiego dobrego w Nowym Roku, dużo radości, miłości i dużo otaczającego nas piękna. Aby te wartości towarzyszyły Wam przez cały rok, a troska o naturę dodawała Wam wyłącznie pozytywnej energii.